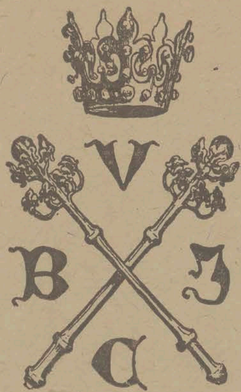
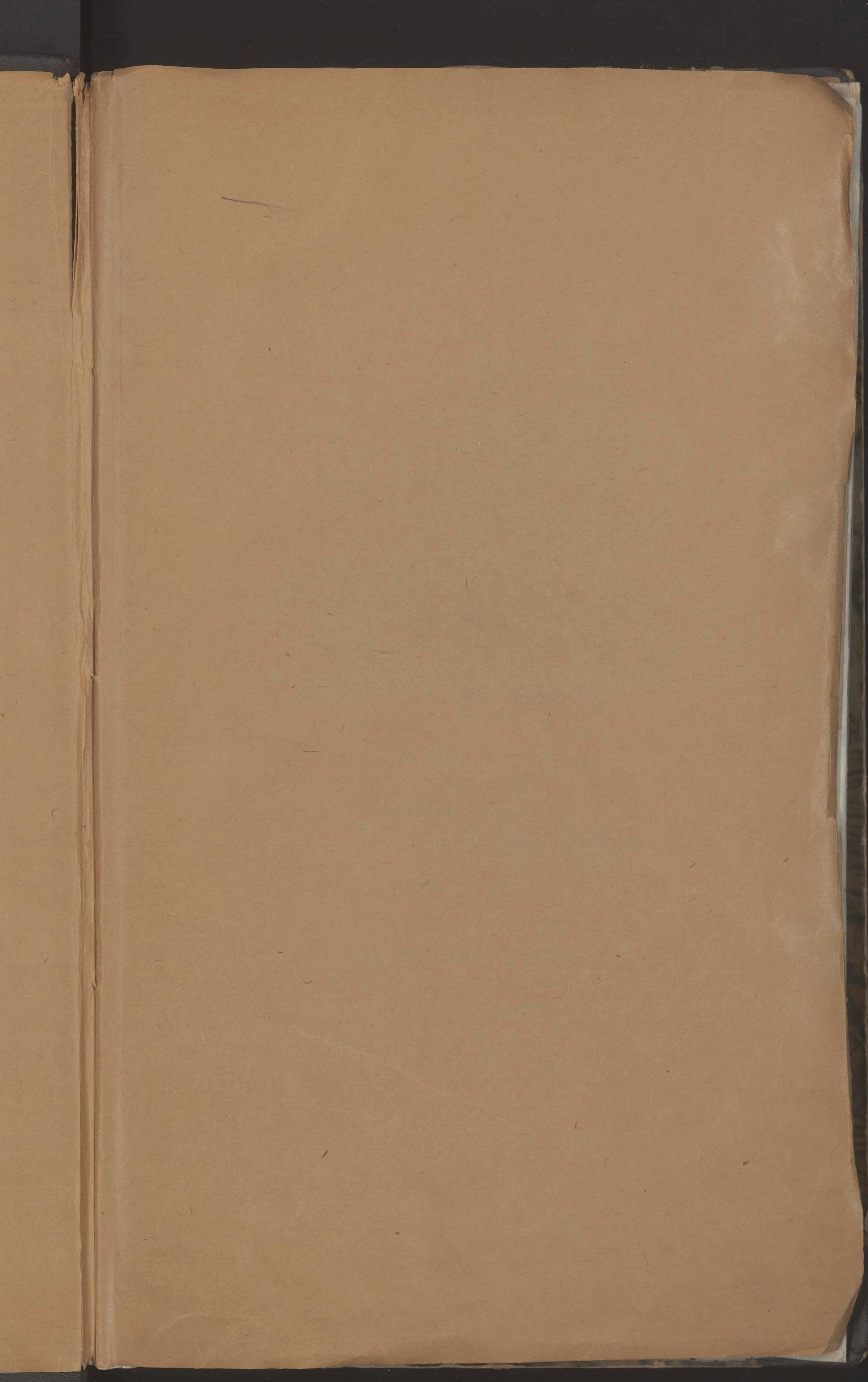



V
B J
C



SEJM CZTEROLETNI.

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~xxxBerzewiczxMichałxxnrxx28xdxx2xXxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos...3.XI. nr.4.
3. Krasiński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr.28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos...7.III. nr.16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr.12.
4. Krasiński Adam bp., Głos...18.VIII. nr.25.
5. Kublicki Stanisław,Przymówienie się...16.IV. nr. 21.
6. " " " ...28.IX. nr. 27.
7 " " " ...15.XII.nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos...29.I. nr. 10.
9. Morski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy,Głos... X0.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos...26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos...17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos...7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, Mowa... 5.VI. nr. 22.
17. " " ,Mowa...17.VII. nr. 23.

~~18. Święcosławski Wojciech, G~~

ł

18. Swiętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasiński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Podziękowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Rzyszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 13.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Swiętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46.

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

~~1. Stanisław August, Głosy... 27.I.49.~~

MOWA

5

JASNIE WIELMOZNEGO

WOYCIECHA

5

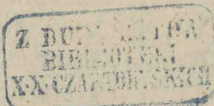
SUCHODOLSKIEGO

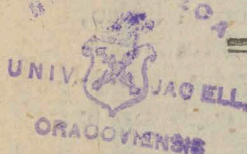
CHORĄZEGO Y POSŁA CHEŁMSKIEGO

W IZBIE SENATORSKIEY

Dnia 11. Listopada 1788. Roku.

MIANA





NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!

NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY!

MOWIĄC za Prowincyą Litewſką, mówiłem za Koroną, mówiąc za Koroną, będę mówił za Litwą, mówiąc razem za obydwoma temi Narodami, miłym iedności węzłem ſpoionemi, naydoſkonalſzy ściſłego trzymania Unii dam dowód.

Nie mogą zaiſte intereſſa tych dwóch Narodów bydź różne, y owſzem tym celem obydwa ſię złączyły, aby ieden drugiego wolności, y prerogatyw bronił.

Po uznaney iuż potrzebie oddania dozoru rządu nad Woyſkiem Kommiſſyi, daią mi ſię przecie nieuſtannie ſłyſzeć głoſy, a głoſy zmierzaiące do wywrotu decyzyi Stanów Skonfederowanych; głoſy mówię: pod iakimkolwiek bądź pozorem chcące ziednoczyć, lub gdyby ſię nieudało, podciągnąć przynaymniey Kommiſſye te pod władzę y rząd Rady Nieuſtaiącey. A chcąc to w piękne przybrać ſłowa, nazywaią to rządem, kładą W. K. M. na czele Rady, y więcey mu ſzkodzą, niż uſługi oddaią.

Gdybym Nayiaśnieyſzy Panie po głoſie mnie poprzedzaiącym JW. Weyſsenhoffa Poſła Inflantſkiego, mówiącego o nieużyteczności Rady Nieuſtaiącey, chciał ſię dłużey nad tą rozciągać materyą, mogłbym bydź y ſprawiedliwie obwiniony o zwłokę czaſu, nie mogąc do tego gorliwego głoſu nic przydać, tylko ſię z nim całkowicie złączyć.

Przekła-

Przekładał daley ten cnotliwy Poseł, potrzebę Rzplitey rządu ciągłego. Oświadczył, (ieżeli się nie mylę) podać w tey mierze proiekt; zaspokoić przeto boiaźń bezczynności w nas wszystkich powinien.

Kiedy atoli, pomimo te oświadczenia, uporne Rady utrzymywania się przy uzurpacyach swoich ciągło dozieram, na zupełne iey pokonanie, muszę to powiedzieć, co cała zna, y czuie Polska.

Nie potrzeby Krajowe tę nam dały Magistraturę. Seym podziału Polski, Seym przemocy obcey, Seym wstydu ogólnego, tę szkodliwą na nas formę rządu narzucił. Czas, y pomyślnieysze zbiegły się okoliczności, potrzeba Nayiaśnieyszy Panie hańbiące nas zerwać pęta, y z tey przykrey w ktòrą nas przez Radę Nieustaiącą, trzymać chciano, wyleść podległości.

Obaliła prawodawstwo, moc tłómaczenia prawa w Radzie. Wycieńczyła elekcyami swoiemi czynność zawsze Seymuiących Rzplitey Stanów. Trudność sama wybioru Rady z dwóch miar szkodliwą iest dla Rzeczypospolitey; raz w zepsuciu charakteru rzetelności Posła, drugi raz, że wprzody obieraiąc nową Radę, a z przepisu, część schodzącey umieszczać przymuszonym będąc, niewiedząc nawet iak się kto w dawnieyszey sprawował Radzie. — Z musu więc, obierać trzeba y tych Konsyliarzy, ktòrzyby się naygorzey wschodzącey sprawowali.... Y toż to ma być rządem Kraiowym?

Arbitralne naciąganie dla upodobanych Osób prawa, liczne Wolumina przeciwności wyszłych rezolucyi Radnych, tak gęste wdzieranie się w same prawodawstwo, co tylekroć uchylane na Seymach Rezolucye Rady nayoczewiściey zaświadczaią, mogą bespiecznie miasto rządu, anarchyi Kraiowey odebrać nazwisko.

Od czego zacząłem Nayiaśnieyszy Panie, na tym y kończę: iż chce mieć zawsze Naród W. K. Mć na czele, ale na czele Rzeczypospolitey, nie tam, gdzie występki karać trzeba.



w WARSZAWIE,

w Drukarni uprzywileiowaney Michała Grölla, Księgarza Nad. J. K. Mci.



SEJM
CZTEROLETNI
Mowy Ustawy
i Pisma

3

1788-91